

JA: Dobrze i teraz tak, już nagrywamy. Pierwsza rzecz jest taka i ona nie dotyczy jakby zaznaczenia jej na mapie, ale jaka jest Pani pierwsza myśl, kiedy słyszy Pani słowo Warszawa?

BADANA: Pałac Kultury i Stadion Narodowy.

JA: Ten nowy? No tak Stadion Narodowy, dla mnie też szczerze mówiąc

BADANA: No nowy nowy, nie stary.

JA: Zdecydowanie. I co jeszcze dla Pani Warszawa w ogóle jeszcze oznacza?

BADANA: Stolica, miasto w którym mieszkam, wizytówka Polski, no stolica.

JA: I czy teraz mogła by Pani zaznaczyć na tej mapie, w jakiś wybrany sposób lubiane i nie lubiane dzielnice Warszawy, mogą być też takie, które są po prostu nie znane bądź obojętne prawda. Tutaj już Pani decyduje.

BADANA: Czyli lubiane to zielony, nielubiane czerwone a obojętne to może być szary. Więc tak, nielubiana to zdecydowanie Praga. Dla mnie kojarzy się z taką, takim miejscem przestępczym i raczej się tam nie zapuszczam. Nielubiane...to chyba z nielubianych tylko te dwie Pragi. Natomiast lubiane to zdecydowanie Ursynów. Nie wiem jak można nie lubić Ursynowa. Jest piękny, jest po prostu piękny. Tu jest tak pięknie, że ja bym się w życiu nie wyniosła. No i Śródmieście, wiadomo, że jest lubiane, no Mokotów.

JA: No właśnie, Śródmieście dlaczego?

BADANA: Dlatego, że tam mieszczą się te wszystkie takie centra kulturalne, jakieś kina, teatry, takie wizytówki Warszawy w zasadzie.

JA: A Mokotów?

BADANA: A Mokotów to jest tak po drodze, ale jest ładny. Żoliborz to tam.... O może być też, chociaż rzadko się tam zapuszczam, ale powiedzmy nie czuję jakiegoś tam, niechęci .. Dobra to jest a teraz, ach lubiane, a teraz obojętne to jest dla mnie Wawer, nigdy tam nie byłam, Wesoła, Rembertów z niczym mi się nie kojarzy, Bielany, Bemowo, Ursus, Włochy to obojętne tak. One po prostu nie wywołują żadnych emocji. A może jeszcze będzie takie, na które zwracam uwagę. To jest Białołęka, bo tam rodzina mieszka, Targówek, z tego samego powodu. Wola i Ochota może być.

JA: I dlaczego Wola i Ochota ?

BADANA: Dlatego, że na Woli kiedyś pracowałam w ██████████

JA: A na Ochocie?

BADANA: Tam też mieszka rodzina.

JA: A czy są jakieś miejsca w Warszawie, które są dla Pani szczególnie ważne? Jeżeli są to czy mogła by je Pani zaznaczyć na mapie, napisać jak się nazywają, powiedzieć dlaczego są ważne?

BADANA: No to niech będzie ten Pałac Kultury. To jeden z moich ulubionych budynków. Może go narysuję. I gdzieś muzeum, ten Stadion Narodowy, ale w którym on miejscu jest? Gdzieś tak tu. Co jeszcze, Muzeum Narodowe.

JA: Pałac Kultury dlaczego?

BADANA: No bo to ja się, właściwie człowiek wychował się, Pani to może jeszcze nie, ale my to jako wizytówka Warszawy była zawsze, po za tym to mi się podoba. Stadion, bo nareszcie zniknęło to badziewie. Boże, i jest ładny po za tym, że rzeczywiście jest reprezentacyjny i mi się podoba. Najważniejsze, że nie ma tam tego badziewia. O Jezus Maria, to ja tam w ogóle omijałam to miejsce. Co jeszcze.. Muzeum Narodowe tu może być

JA: Muzeum narodowe dlaczego?

BADANA: Bo tam się znajdują zbiory sztuki, byłam tam na wystawach rzeczywiście piękne, co jeszcze.. Zamek. Bo został odbudowany, jest śliczny i walczono o to żeby on w ogóle był, co jeszcze nic – to chyba takie najważniejsze.

JA: A czy, no właśnie czy te miejsca wywołują w Pani jakieś szczególne emocje bądź wspomnienia, trochę już Pani o tym powiedziała, czy coś jeszcze powodują?

BADANA: Emocje no to Stare Miasto jest piękne, lubię tam chodzić. Krakowskie Przedmieście, Nowy Świat, a jeszcze Uniwersytet Warszawski. Piękny.

JA: Yy czy, no właśnie i teraz tak, czy te miejsca kojarzą się Pani z któryś ze zmysłów, a więc z patrzeniem albo ze słuchaniem, albo z dźwiękami, właśnie bądź co jeszcze może być, z zapachem, ze smakiem albo dotykem takim odczuwaniem jakby faktury.

Czy jakby, jeżeli te miejsca się kojarzą z jakimś zmysłem ,to czy mogłaby Pani dopisać do nich ten zmysł, jeżeli się kojarzy?

BADANA: To Muzeum ze wzrokiem. Właściwie to wszędzie raczej no ze wzrokiem, z niczym innym Mi się nie kojarzy.

JA: To teraz bym poprosiła o zaznaczenie i opisanie najczęściej przemierzanej trasy, takiej którą Pani najczęściej pokonuje, jeżeli taka trasa jest jedna. Ile czasu to mniej więcej zajmuje?

BADANA: 20 minut, metrem z Ursynowa.

JA: Co jest punktem docelowym?

BADANA: Punktem docelowym jest Śródmieście.

JA: Dobrze. I teraz tak, czy ta trasa właśnie wywołuje w Pani jakieś emocje?

BADANA: Lubię tamtędy jeździć, bo czytam książkę.

JA: I czy ta trasa kojarzy się Pani z którymś ze zmysłów? Więc znowu z zapachem albo ze wzrokiem, czy ze słuchem, albo z odczuwaniem właśnie?

BADANA: Ze wzrokiem, odczuwaniem przyjemności, bo akurat lubię jeździć metrem, lubię czytać książkę.

JA: I teraz tak; czy jest jakaś ulubiona Pani trasa jeszcze?

BADANA: To jest ta sama, bo dalej nie jeżdżę, może dlatego.

BADANA: Czy są w Warszawie jakieś miejsca, które po prostu się kojarzą Pani ze zmysłami, na przykład Pani myśli że o tam pachnie albo śmierdzi, albo coś że gdzieś jest cisza albo gdzieś jest hałas prawda, albo że coś na coś się lubi patrzeć, albo się nie lubi patrzeć?

BADANA: No to mi się zdecydowanie Ursynów kojarzy właśnie z zapachem i z ciszą. Dlatego, że tu jest cicho, jest dużo zieleni, kwiatów- od wiosny do jesieni to po prostu kwitnie wszystko pięknie. Właśnie Ursynów. W centrum to Ogród Saski, tam w okolicach też przebywam, bywam.

JA: I tutaj jaki zmysł jest dominujący?

BADANA: Wzrok, zapach.

JA: Czy coś jeszcze?

BADANA: No jest jeszcze, są jeszcze Łazienki, ale tam rzadko bywam.

JA: A jak pachnie Warszawa?

BADANA: Ja wiem, może czystością.

JA: Jaki dźwięk wydaje Warszawa?

BADANA: szum.

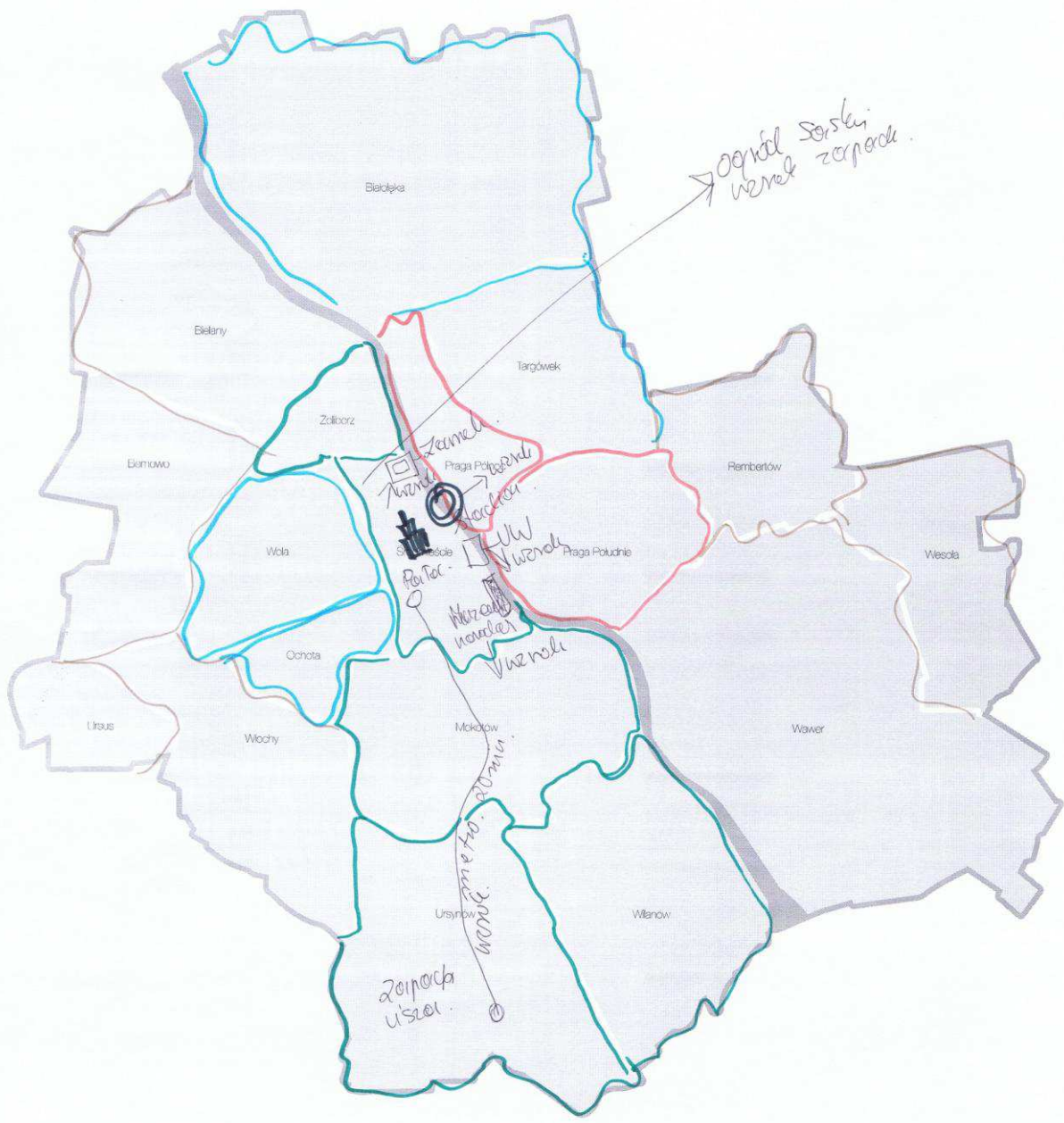
JA: Jaka Warszawa jest w dotyku?

BADAN: chropowata.

JA: I jak smakuje Warszawa?

BADANA: Trudne pytanie, zaraz muszę się zastanowić. Ja bym to z czekoladą porównała, bardzo fajnie.

hne Lubrone
 Lubrone
 obofetne
 zwracajace uwage



JA: Druga część polega na tym, jest pusta zupełnie kartka i proszę spróbować narysować na tej kartce wszystko to co składa się na Pani własny obraz miasta Warszawy, wszystkie elementy, które budują to miasto. W formie absolutnie dowolnej. I też bym prosiła po prostu o opowiadanie tego co Pani rysuje. To nie musi być, to może mieć dokładnie tyle elementów ile Pani zdecyduje tutaj narysować, nie musi być jakby nie ma tu rozmiaru określonego.

BADANA: Co składa się na to miasto tak?

JA: Tak. Co jest Pani Warszawą?

BADANA: To znaczy, to również, to są blokowiska, bo niestety w dużej części również są to nie będę wszędzie rysowała. To są również kamienice, odrestaurowane. Nie mam zdolności rysunkowych. Kamienice przedwojenne ... to są obecnie również biurowce, którymi się zachwycam.

JA: To jest jakiś Pani ulubiony?

BADANA: Wszystkie, które są nowe tutaj w tej dzielnicy przemysłowej, kiedyś stały takie po komunistyczne jakieś baraki, takie betonowe z jakimiś. Boże to po prostu aż dobijało. Teraz jak patrzę tam szkło i aluminium. I wszystko się zmieniło, naprawdę aż się cieszę. Biurowce nowe, nowoczesne. Co jeszcze.. szerokie ulice. Odremontowane ulice, nowoczesne tramwaje i autobusy. Jest coś jeszcze? No to ten stadion. Stadion Narodowy.

JA: Bez czego jakby nie ma Pani Warszawy prawda

BADANA: To będzie Pałac Kultury, jak świeczka na torcie. To może być też Rotunda. W tej Rotundzie to niewiele brakowało by kiedyś zginęła by moja bratanica. Na szczęście była zima stulecia i nie dojechała do Warszawy, studiowała wtedy. Ze swoim narzeczonym w południe się tam umówiła. Straszne... co jeszcze, no Zamek [Królewski]. Jak zamek narysować.. już wiem jakoś tak. I co jeszcze? Oo Centralna.

JA: No właśnie Warszawa Centralna. Czy lubi Pani Dworzec Centralny?

BADANA: Obecnie uwielbiam. Przeszłam tam niedawno po tym remoncie, żeby zobaczyć, no bo tyle się o tym mówi i naprawdę byłam pod wrażeniem. Dworzec Centralny. co jeszcze, Wilanów. To chyba wszystko.

JA: No dobrze to bardzo dziękuje wobec tego.

